

Drawsko_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Drawsko	DR
Miejscowość	Drawsko	DR_DR

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	11.03.2013 r.	Miejsce wykonania	Urząd Gminy w Drawsku
Czas trwania	01:54:05	Forma i wielkość	Plik WAV, 36,4 mb
Przeprowadzający	KR	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
DR_DR_001	M	58		
DR_DR_002	M	60	sołtys wsi Drawsko	
DR_DR_003	M	60		

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>002: Przedtem się nazywało Drasko.</p> <p>001: No, no. Zawsze była nazwa ta sama. Pisownia niemiecka tam trochę zmieniała.</p> <p>001: Różne wersje są, że od nazwy Drawy – rzeki, jest to prawdopodobne, bo mamy Drawsko Pomorskie i Drawsko. Drawsko podlegało pod Wieleń.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>001: Bruk, jest to obecna ulica Nadnotecka, to jest pierwsza część Drawska jaka była wybudowana. Nazwa lokalna Gruszki, część Drawska, po prostu rolnicy jak orali, wykopywali urny, że były w kształcie gruszki to nazwali je Gruszki. Stara nazwa jest Gruszki.</p> <p>[CZĘŚCI WSI]</p> <p>Ameryka, Brazylia, Abisynia (wybudowane w czasie, gdy była wojna z Abisynią), Smużek, Złodzikowo/ Osiedle Niezgody, Gruszki/ Guruszki</p> <p>002: Ten Smużek to jest z niemieckiego Zigendorf, Kozia wieś, dlatego, że tam są trzy domy tego właściciela tutaj, Hazego i to były czworaki dla pracowników.</p> <p>001: Ten odcinek nadnoteckiej od łąkowej, do Ameryki to jest Bruk. Najstarsza część, pierwsza zamieszкана.</p> <p><i>Skąd nazwa Ameryka?</i></p> <p>002: Tam mieszkali bardzo biedni ludzie i co tydzień jedna rodzina musiała powiedzieć ich tam żywić. Taki był nakaz.</p> <p>001: Koniec 18, początek 19 roku.</p> <p>002: Nowe osiedle takie przy ulicy Noja, to jest droga na Pęckowo powiatowa, powstało osiedle w latach 70, bo tam rolnicy mieli pola. Domy są przy ul. Powstańców, przy głównej i mieli swoje ziemie, aż tu do tej ulicy. I to jest Osiedle Niezgody albo Złodzikowo. Dlaczego? Bo jak tam zaczęli się budować, po prostu oni się nie zgadzali ci rolnicy, ale w tym czasie, czasie komuny odebrali im to. Złodzikowo, bo jakby ukradli im te ziemie.</p> <p>001: A tego nie powiedzieliśmy, Plany, Wybudowania.</p> <p>[POJEDYŃCZE GOSPODARTSTWA]</p> <p>001: Nie, nie.</p> <p>[POLA]</p>

	<p>002: Były Pańskie. Na Chełst.</p> <p>001: Kościelne.</p> <p>Droga Trakt – droga do Wielenia.</p> <p>Siońnica</p> <p>001: To są takie stare łąki. Gdzieś w tej okolicy przeprowały się wojska napoleona jak wracały i tu jest taka górka, i nie mogli podciągnąć dział, i tu mieszkańcy Drawska musieli ten odcinek drogi utwardzić kamieniami, a że po mazursku to jest Siońnica, szosa, taka twarda droga i od tego się ta nazwa utrzymała.</p> <p>Rajcywiec</p> <p>001: Raj znaczy dobro, cywiec nikt nie może rozszyfrować, tam jest 5 czy 6 kurhanów.</p> <p>002: Ja sędzie, że to się wiązało.... Było takie dla zakochanych miejsce ładne.</p> <p>Drogę do krzyż nazywano „Dama”.</p> <p>002: Dlatego DAMA, że taka pani właśnie miała, nie wiem czy hrabina czy jak, ona miała tu do Hazego przyjechać i ona przyjechała z Berlina, a przyjechała do Krzyża pociągiem, a tu no bryczką przyjechali, i nie wiem czy tą drogę robili? Ale tak ją nazwali. No jeszcze niektórzy na tą drogę mówią DAMA. Ona była brukowana, teraz już jest droga do Krzyża.</p> <p>Ulica Za Stodołami - bo były stodoły w pobliżu, pod strzechą, drewniane.</p> <p>Yndzel - przystań</p>
<p>Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)</p>	<p>Mazurowa Góra, Hazina Góra</p> <p>002: Bo tam właścicielem była Mazur.</p> <p>[JEZIORKA/ TONIE WODNE]</p> <p>002: Mamy Błotko, tutaj torf wybierali. Jak Szwedzi przyszli, to tu się kobiety chowały w trzcinach.</p> <p>001: Tak samo są Moczydła. Tu mamy Chełst, a pomiędzy mamy moczydła.</p> <p>[FRAGMENT NOTECI]</p> <p>001: O Susse Ecke, słodki róg. Na zakręcie. Haza do Wielenia sobie spławiał barką cukier z Niemiec i te nasze Drawiany utopiły mu tą barkę, na złość mu zrobili i słodko było, i tak ta nazwa została.</p>
<p>Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)</p>	<p>Brak informacji.</p>

<p>Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)</p>	<p>002: Są przezwiska. Np. jest Gabski Milioner, Gabski Foch. 001: Na mojego dziadka mówili Gabski Bulgar, ale czemu też nie wiem. 001: Na mieszkańców Pęckowa mówimy Gacianie. Skąd to przyszło to pani nie powiem. 002: Pęckowo – Gacianie. [O MIESZKAŃCACH DRAWSKA] 002: Tak nie mamy takiej szczególnej nazwy. Przeważnie mówią Drawianie.</p>
<p>Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)</p>	<p>001: Na przykład na mieszkańców Krzyża, to jest za Notecią, mówimy zza rzeczki, są zza rzeczki.</p>
<p>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</p>	
<p>Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych</p>	<p>001: Tę tezę wymarcia ludzi na cholere potwierdza, bo w czasie wykopalisk tych szczatek, trafiają na dużą ilość wapna i to prawdopodobnie potwierdza tą tezę, że dwukrotnie wymarto na cholere. Po czym Sapieha tu sprowadził Mazurów. Sprowadził do Roska, Smolary i Drawsko i później powstało takie powiedzenie, w takiej gwarze mazurskiej, jak nasi dziadkowie mówili, że „Od Roska do Droska wsysko nase.”, po mazursku tak, bo oni na tym odcinku mieszkali nie. Gwara jeszcze istnieje, są takie powiedzenia na przykład: na oklejkę, na rybkę się mówi pinkus, na wiadro się mówi wymborek. Dużo takich nazw, których jeszcze nasi rodzice używali. Młodzi rzadko, ginie to. 001: No Haze jaki był, taki był. Nie był złośliwy dla Polaków. W okresie wojny, drugiej wojny światowej, Drawsko miało być spacyfikowane. Już w kościele przywieźli Niemcy odzież, drewniaki czy typowe chodaki takie. Miał być spacyfikowany tylko przez to, że wielu mieszkańców brało udział w Powstaniu Wielkopolskim. Jeszcze fakt, że cichociemnych złapali na wybudowaniu, na planach. I tam ukrywali się cichociemni, ktoś ich tam sypnął. I tą całą rodzinę, i tych co tam złapali to wywieźli do obozu i ta rodzina zginęła. 002: No trochę tak nie mądrze postępowali z Niemcami, bo zabili swinię, wzięli swinię i zawiesili, i to tak trochę, no a mięso przynieśli do domu i akurat, tam Niemcy ich akurat naszli, jak te kobiety smażyły to mięso. I oni uciekli, bo byli w stodole, a blisko jest las tam, zrobili podkop i ucierpiała cała wioska. 001: Tam gdzie mieszka teraz Teresa Sowy, to była pierwsza</p>

poczta, tam Teresy dziadek pracował i Niemcy przysłali mu telegram, że Drawsko w ciągu 48 godzin ma być spacyfikowane, a on z tym szybko poleciał do starego Hazy, a ten tych swoich zaufanych ludzi rozesłał po wszystkich chałupach, gdzie byli powstańcy, że mają uciekać, że w ciągu 48 godzin się nie pokazywali. Dzięki temu Hazie, bo gdy SS-mani przyjechali, to Haza im tu zrobił wielkie przyjęcie, oni im tu zrobili libacje. I tak w ten sposób się udało, że ich nie spacyfikowali.

002: Ale tą rodzinę wzięli.

001: Ich wzięli do obozu, tam nikt nie wrócił. Zginęli wszyscy.

002: Prawdopodobnie do Oświęcimia ich wzięli.

002: Kościół powstał w 1911 nie jako kościół tylko sala zebrań.

001: Niemcy nie chcieli się zgodzić, żeby był kościół katolicki.

001: Zawsze dziadek opowiadał, że tam gdzie sośnica, miał schowaną łódkę i jak tam gospodarze chcieli do Krzyża przemycić mięso, zabili tam świniaka czy coś, no to tą łódką w nocy podwoził. Z tymi gospodarzami tam dobrze żyli.

001: A praktycznie nie było rodziny, żeby ktoś nie był na powstaniu wielkopolskim. Mój dziadek Alojzy po powstaniu wielkopolskim zadarł z Hazą i musiał stąd uciekać, on mu powiedział, że on tu pracy nie znajdzie, ani w odlewni, ani u niego. Wyprowadził się do Wilna, zginął pod Monte Casino.

002: Jak wybuchła wojna, mieszkańcy tu z Drawska, mężczyźni zwłaszcza, wyjechali. Mój ojciec na przykład był aż w Brześciu. Kobiety i dzieci zostały, i starcy.

001: Drawsko nie było zniszczone, bo Haza nie dał. W Drawskim Młynie jak jest szkoła, to Rosjanie jak strzelili, to tu w tą szczytową ścianę.

002: To był koniec wojny, znaczy wojna trwała, ale front już przeszedł i co było, m.in. moja siostra, w tym czasie mogła mieć ile, ona była '35 i tu przyszła, bo powiedzieli, że tu są zabawki, taki szabrowali, brali tam co trzeba i ona tu była w tym budynku, oni uciekli, tu nie było nikogo i nadleciał rosyjski samolot i prawdopodobnie chciał spuścić bombę na ten budynek, ale się nie udało i gdzieś 200 – 300 metrów uderzył w stodołę.

[LEGENDY/ PODANIA]

001: Oj pani legend to jest dużo. O tutaj jest czarna sala, mówiono, że Haza miał układ z diabłem. Babci brat tak się interesował.

001: Od Noteci do Drawy tam gdzie są te łąki, to tam na przykład kobiety nie mogły chodzić, no bo byli topielce i

		<p>porywali kobiety. O tych topielcach to było takie głośnie, zawsze pamiętam jak dziadek Roman mówił, że tam baby nie jedźcie, bo was topielcy wezmą, na pole tam jechały. Zawsze mówili, że tą drogą do Krzyża, jak pojedziesz w nocy, to ci diabeł wejdzie na plecy.</p> <p>001: U nas na cmentarzu jest stara figurka, ale jest taka legenda, że ta figurka pochodzi właśnie z tego klasztoru, co właśnie tu był na Łąkowej, ale to chyba więcej legenda jak fakt. Jest kapliczka, jak się wchodzi na cmentarz, ona była taka zniszczona, w tej chwili ją odbudowana, i ta figurka jest w środku.</p>
<p>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</p>		
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>	<p>002: A to wieczorek jakiś tam.</p> <p>001: Z wróżbami takimi typowymi. Lanie wosku, układanie butów, takie stare ludowe jeszcze.</p>
2.	<p>św. Marcina/11 listopada</p>	<p>001: Marcinki to teraz wchodzi. To była tradycja poznańska typowo.</p> <p>002: Rogale Marcinkowskie. To raczej z Poznania mamy, bo zawsze czuliśmy się jako wielkopolska.</p>
3.	<p>Adwent</p>	<p>002: Nie, niektórzy mają postanowienia, że nie palą, nie biorą alkoholu.</p>
4.	<p>św. Mikołaja (Mikołajki)</p>	<p>001: To tak, mikołajki normalnie.</p> <p>002: U nas bardziej był tak Gwiazdor na Gwiazdkę, bardziej niż Mikołaj. Teraz ten Mikołaj tak bardziej wszedł.</p>
5.	<p>Wigilia</p>	<p>001: Pierwsza gwiazdka na niebie i się jadło w domu Wigilię, i obowiązkowo na pasterkę.</p> <p>003: Co raz mniej już ten zwyczaj jest. Jak w Drawskim Młynie nie było kościoła, to ludzie chodzili do Drawska, to o w pół dwunastej już takie kolumny szły, że kościół nie pomieścił, a dzisiaj Drawski Młyn ma kościół i na te pasterki co raz mniej osób przychodzi.</p> <p>001: Pod obrusem musiało być siano, obowiązkowo.</p> <p>[POTRAWY]</p> <p>001: No typowo poznańskie.</p> <p>002: Groch z kapustą, ryba, a z głów się przeważnie robi zupę.</p> <p>001: Robi się uszka z barszczem, zupa rybna obowiązkowo.</p>
6.	<p>Pierwsze i Drugie</p>	<p>[TRADYCJA NABOŻEŃSTW PRZY KAPLICZCE PRZY</p>

	Święto Bożego Narodzenia	DRODZE NA PĘCKOWO] 002: W ogóle była tradycja, że w drugie święto była msza i była zabawa zawsze organizowana, to była dla powstańców. 001, 003: Nie, nie ma nic więcej.
7.	Sylwester/Nowy Rok	001: Był taki zwyczaj w Nowy Rok chodzenia z życzeniami, chłopaki składali życzenia. Teraz zagięło całkowicie, już tego nie ma. W Nowy Rok, dzieci chodzili. 001: Furtki się wystawiało. 002: Było jeszcze, że na wioskach w sylwestra furtki się wystawiało, wozy gdzieś stawiali na dach. 001: Kluka się przybijało w poprzek studni, żeby nie mógł otworzyć, wody nabrać. Albo się podpierało mu drzwi wejściowe, żeby nie mógł wyjść.
8.	Trzech Króli	002: No i na Trzech Króli chodzą dzieciaki, u nas jest taka tradycja chodzi trzech, takich Trzech Króli, no i śpiewają po domach kolędy, no i się im do tych skarbonek wrzuca pieniążki.
9.	Kolędnicy	KIEDYŚ KOLEŃNICY W NOWY ROK (pkt. 7) OBECNIE KOLEŃNICY W TRZECH KRÓLI (pkt. 8) <i>A w Boże Narodzenie chodzą kolędnicy?</i> 002: W Boże Narodzenie nie.
10.	MB Gromnicznej	003: Gromnicznej trzeba powiedzieć, że jest najwięcej ludzi w kościele, więcej niż w niedziele. Jest taka tradycja, szczególnie wśród kobiet, że w niedziele nie, ale na gromniczną idą wszystkie kobiety. 001: Bo musi być gromnica poświęcona. 003: Kiedyś jeszcze jak była burza i był mocny grzmot, to się światło wyłączało, zapalało gromnice i siedziało przy tym. To jeszcze jest.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	002: Podkoziołek, to był właśnie ten ostatni dzień karnawału.
12.	Topienie Marzanny	002: Dzieci, młodzież idą topić marzannę.
13.	Środa Popielcowa	001: To typowo katolickie takie.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	001: Kiedyś to było tak, że chłop musiał jechać tam na Noteć, wyciąć ładne gałązki i z tym się szło do kościoła. Nie było tam

		<p>kupnych, plastikowych.</p> <p>002: Ale nie mamy tradycji robienia jakiś rekordowo wysokich palm.</p> <p>003: Jak nie, przecież od jakiegoś czasu te przedszkola wprowadziły to.</p>
16.	Triduum Paschalne	Brak informacji.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>002: Za boże rany to było w pierwszy dzień świąt, to pamiętam, że matka różgą mnie smagała. A teraz to już nie.</p> <p>001: Robi się zająca, u nas jest tradycja tego zająca.</p> <p>002: Zająca, robi się gniazdka i tam gdzie dzieci przeważnie. Zajączek zawsze im tam coś przynosi, słodczyce, jakieś drobne prezenty. To jest z sianka, albo w koszyczku, albo tak gdzieś tam.</p> <p>001: To co w koszyczku to jest obowiązek, tak jak opłatkiem dzieli się na wigilię tak święconką w Wielkanoc.</p> <p>002: Od tego się zaczyna w ogóle śniadanie.</p> <p>001: Tradycyjnie szynka musi być podana i biała kiełbasa, i żurek.</p> <p>002: A do kiełbasy chrzan, chrzan z buraczkami.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>001: Śmingus dyngus. Ale nie jak teraz, było więcej kulturalne. Kiedyś to było obowiązkowe.</p> <p>002: To prawie już zanika.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>002: To przed domem brzoza się dekorowało czy girlande.</p> <p>001: Robi się jeszcze.</p> <p>002: Przeważnie rolnicy to robią, ale to nie wszyscy, zanika to.</p>
20.	Boże Ciało	<p>002: Na Boże Ciało stawiają przy ołtarzach gałęzie od brzozy, to tradycja jest taka, że każdy szanujący się rolnik, powinien urwać gałąź i zawieźć na ple, żeby były dobre urodzaje.</p> <p>[OŁTARZE]</p> <p>002: Pierwszy jest tu w tym miejscu, gdzie jest krzyżem na tym smużku, później drugi przy pomniku wdzięczności koło szkoły i tak idzie w wkoło i do kościółka. Ostatnia jest grota taka na terenie kościoła i tam jest właśnie ostatni ołtarz. Tam przeważnie młodzież zdobiła.</p> <p>001: Było bardzo ładnie, bo jak rosły lipy, takie girlandy były między drzewami.</p> <p>002: Teraz już nie, nie ma tych drzew.</p>
21.	św. Jana	<p>002: Taką tradycją jest noc świętojańska.</p> <p>001: Noc świętojańska pamiętam kiedyś bardzo była u nas</p>

		kultywowana. Była impreza, muzyka, tańcowali, grali obowiązkowo wszystkie panny musiały wianki puścić na Noteci. Jak, który się utopił to będzie starą panną, jak dopłynął to będzie chłopa miała.
22.	MB Zielnej	001: Plotą wianki z ziół. Musiały być wszystkie zioła w nich, to musiało wisieć tam gdzie obraz matki boskiej, obowiązkowo musiało wisieć pod tym obrazkiem. Są rodziny, które tą tradycję podtrzymują. Tam były różne zioła, wszystkie te polne zioła to na przykład jak dziecko zachorowało czy tam temperaturę miało, to już tam rumianek czy tam coś z tego było wzięte, pierwszy lek to był z tego wianka, jakie ziółka czy coś. 002: To nie mogło być wyrzucone, musiało być spalone.
23.	MB Siewnej	002: Raczej nie ma.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	002: To normalnie msza, tradycyjnie, tam nie ma specjalnie jakiś obrzędów.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	001: Był taki zwyczaj kiedyś, że jak przyszli ze chrzcinów, z kościoła to dziecko wkładali pod stół. Nie wiem czemu. Rodzice chrzestni wkładali dziecko pod stół. Pamiętam, że jak byłem dzieciakiem i robiłem za ministranta, to tam chodziłem na kawę po tych chrzcinach z księdzem Szpikowskim, to zawsze pamiętajcie tylko pod stół wsadźcie. [CZERWONE WSTAŻECZKI] 001: Tak, tak na urok. 002: Tak.
2.	Ślub i wesele	001, 002: Polterabend. 002: Czyli taki... w piątek się rzucało szkło, na szczęście dla młodych. No teraz jest już tydzień przed. 001: Wózek dziecięcy jakiś stary, pług zanieśli, grabiarki, siewniki... 002: Wszystko. 001: Czym mieli więcej tych rupieci, tego szkła, tego wszystkiego nawożone to mieli być bardziej szczęśliwi. 002: Ale jest tradycją w Wielkopolsce jest, no może nie

		wszędzie, że rzucają. Teraz powiedzmy się odbywa to bardziej kulturalnie. Układa się tam jakiś kamień, obstawia się jakimiś płytami.
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>001: Mazurzy, kładli każdemu umarłemu monety na oko dla przewoźnika, taki to zwyczaj. Ja pamiętam jeszcze jak dziadek umarł, to babcia kładła te monety. Dla przewoźnika, żeby dusze przewiózł.</p> <p>001: Wysypywali piasek żółty, jak zmarły był w domu, to wysypywali w koło takim żółtym piaskiem, ale dlaczego to nie wiem. I różaniec się odbywał.</p> <p><i>A teraz nadal się odbywa?</i></p> <p>001, 002: Tak, tak. W kaplicy.</p> <p>003: Do '93 to jeszcze karawanem wozili, w '93 w zasadzie ja to zmieniłem, bo miałem busa i matka zmarła w tym roku i ją wiozłem, i potem tak zaczęli u mnie zamawiać, bo im się podobało, bo wyszli z kościoła, aż tak gdzieś do 700 m., kilometr prawie iść, a konie jak to konie, później się zrobił większy ruch na drogach i koni się płoszyły i od tej pory tak właściwie się to zmieniło, no i później tak wozilem. No teraz firmy powstały profesjonalne, które się tym zajmują.</p>
4.	Inne zjawiska	<p>001: Wśród starych babć i dziadków to był taki zwyczaj, tylko u tych typowych mazurów, że po zachodzie słońca wody ze studni nie brał. Słońce zaszło, studnia zamknięta.</p> <p>001: Była kiedyś taka tradycja jak babcia Wiktora żyła to w tych słomiankach, jak się wchodziło do kuchni, przeważnie z przodu stała taka szafka, komoda, taka półka, to obowiązkowo musiały być wycinanki robione, co tydzień inne, z papieru.</p> <p>002: Było jeszcze coś takiego, było darcie pierza i jak się dowiedzieli, że gdzieś pierze skubią panie, no to faceci psocili, wybierali wróble, a one były najczęściej w tych strzechach, tam się gromadziły na noc i tam jak się wiedziało, że pierze drą no to wpuszczano się, a one narobiły bałaganu trochę, bo jak zaczęły fruwać. Bo jak były dziewczyny, to każda musiała być wywianowana pierzyną.</p>
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	<p>001: Były kiedyś, mamy nawet takie piękne przyśpiewki.</p> <p>001, 002: Na przykład „Drawskie zegary”.</p> <p>001: Był kiedyś zespół muzyczny, był zespół taneczny.</p>
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy	<p>001: Jak kończyły się zniwa, to z pierwszej mąki kobiety piekły taki okrągły placek, w nim był rabarber, porzeczki, agrest. I to było z pierwszej mąki. I to każda gospodyni musiała zrobić, bo</p>

<p>święteczne, przepisy</p>	<p>jak nie zrobiła to miała rok nieurodzaju. To było obowiązkowe.</p> <p>001, 002: No jest czarnina.</p> <p>001: Czarnina jest różna, tu na naszym terenie to czarninę z krwi świńskiej. To typowa czarnina.</p> <p>002: Albo tak zwane kwaśne jaja czy szare jaja. Mąkę z cukrem na patelni i się tak karmel robi, nie zbyt mocno, bo jest za bardzo brązowe i zbyt gorzkie. Musi się to tak zbrązować lekko, potem się leje wodę, no już się lekko robi taki no płyn, sos, coś takiego, do tego się daje ziele angielskie, liść laurowy, no i w to się wbija jaja, jajka, no i z tego wychodzi. Do tego octu, tam przyprawy czy cytryny, takie kwaskowe to jest.</p> <p>001: Pyry w łupinach z olejem, oliwą, z cebulą tak przypieczone.</p> <p>002: Zapieka się śmietaną z cebulą, wpierw cebulę się zasmaża, śmietaną w to i marjanek, albo one są na skwareczkach na boczku. I ziemniaki też, pyry w łupinach.</p>	
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>		
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>001: Jest w Chełscie facet, który rzeźbi w drewnie.</p> <p>003: Mikołajczyk się nazywa.</p> <p>001: No ma złote ręce. I syna i córę też w to wciągnął.</p>	
<p>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</p>		
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p>	<p>002: Odpusty się odbywają... kiedy to tam jest?</p> <p>003: Tydzień po zakończeniu oktawy Boże Ciała.</p> <p>002: Najświętszego Serca Pana Jezusa.</p> <p>003: Jest dodatkowa msza o 12, przyjeżdżają stoiska.</p> <p>002: Nie jest to takie okazałe jak jest w Piłce, bo w Piłce to jest właściwie kościół w gminie najładniejszy.</p> <p>001: Bo Piłka kościół jest budowany za Sapiehę. Sapieha go budował za pokutę.</p>
<p>2.</p>	<p>Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)</p>	<p>001: Jak nie było w Drawsku kościoła to pielgrzymki chodziły do Wielenia i Lubasza. Jeszcze do dzisiaj jeżdżą do Lubasza.</p> <p>002: Albo do Biezdrowa, to jest przez puszcę. I też z Krzyża i nasi też się dołączają.</p>
<p>3.</p>	<p>Święte figury, obrazy, rzeźby</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>4.</p>	<p>Miejsca kultu religijnego</p>	<p>Brak informacji.</p>

5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	<p>002: Odpusty się odbywają... kiedy to tam jest?</p> <p>003: Tydzień po zakończeniu oktawy Boże Ciała.</p> <p>002: Najświętszego Serca Pana Jezusa.</p> <p>003: Jest dodatkowa msza o 12, przyjeżdżają stoiska.</p> <p>002: Nie jest to takie okazałe jak jest w Piłce, bo w Piłce to jest właściwie kościół w gminie najładniejszy.</p> <p>001: Bo Piłka kościół jest budowany za Sapiechę. Sapieha go budował za pokutę.</p>

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>002: No gminne ostatnio się odbyły w Pęcownie, ale tak w Drawsku, przeważnie się w Drawsku odbywają. W tym roku mają być powiatowe. Mamy nowy amfiteatr, na Abisynii.</p> <p>[WIEŃCE DOŻYŃKOWE]</p> <p>002: To robią gospodynie, ja jako sołtys to organizuje, no są coraz mniej, ale no zawsze się znajdują dwie, trzy rodziny plus nawet angażują się już młode tam.</p> <p>003: Świetlice wiejskie są w poszczególnych wsiach i to scedowane zostało przez wójta w szczególności na świetlice. W Drawsku jest tak jak Tadek mówi, a w poszczególnych miejscowościach robią świetlice.</p> <p><i>Ile trwa zrobienie wieńca?</i></p> <p>003: No ze dwa tygodnie, bo zanim zboże pójdzie na pole obciąć... No dwie osoby to tak gdzieś tyle trwa.</p> <p>002: Dwa lata temu w Drawsku zrobiono wieniec, który zajął pierwsze miejsce tu u nas na dożynkach i z tym pojechaliśmy na powiatowe, tam też dostaliśmy jakąś nagrodę. W zasadzie byliśmy jako jedyni w tamtym roku, którzy mieli z danego roku zboże, bo to widać po zbożu, bo jak są opady to ono nie jest takie złociste, różnie to się tam robi, że gdzieś tam się zakupuje.</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>003: „Grzyby las wokół nas”.</p> <p>002: Największa taka impreza.</p> <p>003: Na zakończenie wakacji, koniec czerwca. Kiedyś było na początku września, ale to się wiąże i z pogodą, ale z przygotowaniem jakiś programów przez szkoły. Dziesiąty rok chyba było. To jest taka duża impreza, przyjeżdżają zespoły liczące się w Polsce. Największą była pani Eleni, bardzo dużo osób było, tak dużo, że nawet nasze oczekiwania organizacyjne</p>

		to przerosło, bo droga była zatarasowana. No mówi się o Drawsku, że umiemy te imprezy organizować, że nam się udaje.
3.	Lokalne festyny	Patrz wyżej.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Nie ma Koła Gospodyń Wiejskich, ale panie chcą je reaktywować.